Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków Lwów Poznań Warszawa — Łódź Cena egz. 30 groszy.
Nr. 18. Śląsk Częstochowa — Piotrków — Wilno 29 kwietnia 1934 r. Rok VI.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·35 zł. kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 zł. rocznie 16· zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III Karny
Dnia 12 kwietnia 1934 r.
III. Pr. 67/34.

Sąd Okręgowy Wydział III w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym, po wysłuchaniu, wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie:

I. Zatwierdza się po myśli § 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo grodzkie w Krakowie dnia 10 kwietnia 1934 konfiskatę czasopisma „Hasło Podwawelskie" Nr. 16 z 15 kwietnia 1934 r. z powodu treści artykułu zamieszczonego na stronie 7 i 8-mej pt.: „Akcja świąteczna" w ustępie od słów „W okresie świąt" do słów „nie wykryto" albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 159 § 1 kk.

II. Zakazuje sieą dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie" i w „Dzienniku Urzędowym".

III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Przewodniczący: Dr. Hubl w. r. Prezes Sądu Okręgowego. — Protokolant: Kobylarz w. r. — Za zgodność Sekretarz (podpis nieczytelny).

Obrady panaryjskiej konferencji w Lozannie.

(Od naszego korespondenta).

Lozanna, 18. IV. 1934.

(— „Aug.") **Obecnie odbywa się tutaj wielki MIĘDZYNARODOWY KONGRES PAN-ARYJSKI przy udziale wielu delegatów prawie wszytkich państw Europy. Najważniejszem zagadnieniem kongresu jest KWESTJA ŻYDOWSKA I DEMASKOWANIE FAŁSZYWYCH ORGANIZACYJ „ANTYJUDAISTYCZNYCH".**

Na czoło mowców wybił się delegat holenderski **E. VAN WINGHENE,** siostrzeniec znanego polityka tego samego nazwiska; **roztrząsał on zagadnienie faszyzmu i narodowego socjalizmu, oraz ich stosunek do kwestji żydowskiej i doszedł do przekonania, że niema między nimi żadnej różnicy jeśli idzie o stosunek do aktualnej obecnie kwestji żydowskiej.**

Zagadnienie ASYMILACJI jest całkiem nieaktualne i wszelkie usiłowania w tym kierunku są bezowocne i SZKODLIWE.

Winghene roztrząsał dalej ciekawe, ale powszechne zjawisko

PODWÓJNEGO NACJONALIZMU,

z których jeden jest zawsze wybitnie filosemicki. I tak w Anglji istnieją dwie partje; (donosiliśmy o tem niedawno. Przyp. Red.) jedna **„British Union of Fascists" jest wybitnie prożydowska;** ten sam obraz przedstawia się w **Belgji, Francji,** gdzie nowy kierunek

FRANCYZM

jest reprezentowany przez **Marcela Bucard, który nie uznaje problemu czystości rasy. Heimwehra austrjacka jest w zupełności pod żydowskiemi wpływami; faszyzm włoski wybitnie prożydowski. Holandja, Szwecja, Węgry, Danja, Polska, Szwajcarja przedstawiają ten sam obraz. Jedna francuska partja nar.-socjal. z przywódcą HENESSY jest pod wpływem wolnomularstwa, tak samo czeski ruch nacjonalityczny z wodzem Beneszem jest placówką żydowsko - masońską.**

Jedynie nacjonalizm niemiecki jest wolny od wpływów żydowskich i ma wielką przyszłość przed sobą.

W dalszym ciągu żądał Winghene ENERGICZNEJ WALKI z fałszywym nacjonalizmem, który paraliżuje ruch pan-aryjski.

Kongres postanowił zdecydowanie

WALCZYĆ Z ŻYDOSTWEM

na wszystkich polach!!

Równocześnie sprzeciwił się myślom o stworzeniu

PAN-EUROPY I ZWIĄZKU NARODÓW,

które to projekty wyszły z kuźni masońsko - żydowskiej.

Obrady zakończyły się hymnem na cześć PAN-ARYJSKIEGO ZWYCIĘSTWA I IDEAŁÓW NARODOWYCH!

—o§o—

Wielkie rozruchy antyżydowskie w Marokku.

(—) **W tych dniach przyszło do groźnych rozruchów antyżydowskich w Tangerze, w Marokku francuskiem.** Sprawcami tych krwawych starć **byli Arabowie, którzy już od dłuższego czasu** niechętnie patrzą na ciągły rozwój żydowskich organizacyj tolerowanych przez gubernatora, **gdy wszelkie poczynania Arabów spotykają się ze stanowczym** sprzeciwem **rządu, francuskiego.**

Bezpośrednią przyczyną wybuchu była CHORĄGIEW SYJONISTÓW, wywieszona prowokacyjnie na jednym z gmachów w śródmieściu. Kiedy na zwrócone uwagi wzburzonych Arabów żydzi nie zareagowali zupełnie, ARABOWIE ZDEMOLOWALI LOKAL, FLAGĘ ZNISZCZYLI, A KILKUNASTU ŻYDÓW POBILI DOTKLIWIE.

Kilka osób pochodzenia żydowskiego zmarło w szpitalu. To małe zajście przeobraziło się W WIELKĄ WALKĘ ULICZNĄ, której policja opanować nie jest w stanie.

Prawdopodobnie całe Marokko francuskie ogarnął prąd antyżydowski i zachodzi możliwość ZBROJNEGO STARCIA Z ARABAMI.

—o§—

Żydzi w Polsce

w świetle nowszych badań.

Nowsze badania zmieniły bardzo wiele poglądów na dzieje żydów w Polsce. Nie ulega dziś wątpliwości, że żydzi przybyli do nas wypędzeni w wiekach średnich z Zachodu. Pojawili się zrazu jako handlarze niewolnikami. Wiadomo bowiem, że Bolesław Krzywousty i żona jego Judyta wykupywali niewolników z rąk handlarzy żydowskich. Pojawienie się żydów w Polsce skłaniało do wydawania osobnych ustaw, regulujących życie tego napływowego elementu. Pierwsze takie prawo wydane w r. 1264 za Bolesława Pobożnego w Kaliszu, było właściwie przywilejem królewskim, nieregulującym jadnak największej bolączki, tj. stopy procentowej, jaką żydzi mogli pobierać od wypożyczonych pieniędzy. W wieku XIV stopa ta wynosiła **w Polsce 108 procent,** podczas, gdy **na Zachodzie wolno było żydom pobierać zaledwie 54 proc.** Lichwa była więc głównem źródłem dochodów żydowskich. Przekonanie zaś, jakoby król Kazimierz Wielki najbardziej sprzyjał żydom nie odpowiada prawdzie historycznej. Żydzi powoływali się wprawdzie wobec późniejszych królów na duże przywileje, rzekomo uzyskane od Kazimierza Wielkiego, ale okazało się, że przywileje te sfałszowali. Najobszerniej uregulował sprawę żydowską w Polsce król Michał Korybut Wiśniowiecki.

W XV wieku było żydów w Polsce około 20.000, za Stefana Batorego już 100.000. Wzrost ich datuje się zwłaszcza w okresie XVI. w. Za Sobieskiego jest ich w Polsce 200.000 .W r. 1764 ilość ta wzrosła do 620.000, a w r. 1790 stanowiła 10 proc. całej ludności, czyli 900.000, podczas gdy szlachty było tylko 800.000! W ciągu XIX w. ilość żydów zwiększyła się pięciokrotnie i dzisiaj Polska ma ich, niestety, najwięcej w Europie, bo przeszło 4 miljony. Przewyższają Polskę pod tym względem tylko Stany Zjednoczone Ameryki P. posiadające ponad 5 miljonów żydów. Warszawa stolica Polski jest po Nowym Jorku największem skupieniem żydów na świecie, liczy ich bowiem 350 tys. (Nowy Jork 1.643.000). W całych Niemczech po represjach przeprowadzonych w 1933 r. przez rządy Hitlera, jest niewiele więcej żydów aniżeli w jednej Warszawie. Rosja europejska liczy 2.705.000 żydów, Rumunja 1.170.000, Węgry 480.000, Czechosłowacja 385 tys., Anglja 300.000, Argentyna 250 tys., Austrja 220.000, Francja 200.000, Palestyna 165.000, Litwa 160.000, Kanada 140.000, Jugosławja 75.000, Włochy 45.000, Gdańsk 10.000. Żydostwo dzisiejsze liczy, wedle źródeł żydowskich 16,066.000 osób na całym świecie.

Ale wróćmy do spraw w Polsce: **Jak się rozwinęło życie żydowskie w Polsce?** Używano określenia, że żydzi byli „niewolnikami kamery królewskiej", lecz to były przywileje nie niewola, przywileje, które gwarantowały im wolność wyznaniową i swobodę życia gospodarczego i kulturalnego. Polska stała się rajem dla żydów.! Wytworzył się szeroki samorząd w gminie żydowskiej, który regulował całkowicie życie i rozwój żydostwa w Polsce. Tem właśnie żydzi górowali nad chrześcijanami. Mieli oni własne szkoły, własnych syndyków generalnych, którzy pilnowali na sejmikach interesów żydostwa. **W r. 1740 żydzi doprowadzili do zerwania sejmu za Augusta III, gdy chodziło o opodatkowanie ich na rzecz armji.** Nad gminami istniały sejmiki i sejm żydowski, czyli „waad". Sejmy te dochodzą do niezwykłego rozwoju w XVI, XVII i połowie XVIII wieku i wydają uchwały, które w całej pełni były wykonywane. W r. 1764 sejm żydowski został rozwiązany i zabroniony.

Z CZEGO ŻYLI ŻYDZI W POLSCE?

Początkowo, jak wspomniałem, trudnili się handlem niewolników. W XI w. widzimy ich już jako dzierżawców podatków mennic państwowych, akcyz i cła. Obok tego żyją głównie z lichwy do XVI wieku. Gdy zaczęli wzrastać liczebnie, przechodzą do handlu i wyzyskują rozkwit gospodarczy Polski złotego wieku. W czasie zalewu szwedzkiego, chronią się masowo na wieś, gdzie

trudnią się głównie wyszynkiem wódki. Od XVII w. stają się pachciarzami i faktorami, doprowadzając włościan do ruiny. Pod względem gospodarczym była to klęska, gdyż żyd wyzyskiwał jako pośrednik ludność i niczem się nie krępując wyciskał ostatni grosz. Doszło do tego, że za Stanisława Augusta, chcąc ratować wieś, niektóre powiaty uchwalały ustawy, rugujące żydów ze wsi.

Polacy zdawali sobie sprawę z wielkiej szkodliwości żydów, **dlaczegóż ich jednak z Polski nie wypędzono?**

Przyczyna główna tkwiła w tem, że żydzi świadomie pozaciągali wielkie pożyczki na swe nieruchomości, szczególnie na bóżnice. Wierzyciel nie chciał więc wypędzać dłużnika, a wierzycielem była szlachta, a niekiedy i duchowieństwo.

Polska odrodzona posiadając zbyt wielką ilość żydów ma trudny, ale domagający się koniecznie rozwiązania problem. **Dragomiroff.**

—§o—

Hiszpanji grozi nowa rewolucja!

ŻYDOWSKO - MASOŃSKI RZĄD. — ZAPOWIEDŹ KOMUNISTÓW.

(Korespondencja własna.)

Sewilla, 15. IV. 1934 r. (—Jara). W nowym rządzie premjera Lerroux znajduje się aż pięciu masonów: **Salazar Alonso** min. spraw wewn., **Salvador Madariaga** min. oświaty, **Guerra del Rio** min. pracy, **Jose' Rocha** min. marynarki i twórca gabinetu **Lerroux.**

Ale najbardziej znamiennym faktem jest to, że RZĄD TOLERUJE PUBLICZNĄ PROPAGANDĘ KOMUNIZMU I WROGIE NASTAWIENIE ANTYKATOLICKIE, co oczywiście jest dla nas jasne ze względu na stosunek wolnomularstwa do tych dwu kierunków. Na usługi propagandy wyruszyła cała bolszewicka bibljoteka, **na murach miast rozlepia się antykatolickie afisze propagandowe; w kinach i czasopismach wyrażają otwarcie swą sympatję do bolszewizmu.**

Cały materjał propagandowy „produkuje **„P. G. E. (Propaganda General Espanola), sekcja sowieckiego biura generalnej propagandy bolszewizmu.** Oto redaktorzy pima **„La Internacional Comunista"** stwierdzają, iż rozszerzyli komunizm w Hiszpanji tak, że **„dziś jest to drugie państwo na świecie po Rosji, które posiada najwięcej wyznawców tego kierunku".**

Aby zniszczyć zupełnie katolicyzm wolnomularstwo posunęło się **do zaproponowania ścisłej współpracy komunistów z socjaldemokracją, co stało się faktem dokonanym!**

Ta współpraca poszła jeszcze dalej, BO WESZŁA W ŚCISŁY KONTAKT Z ROSJĄ BOLSZEWICKĄ. Oto w 16 rocznicę rewolucji bolszewickiej wyjechało z Hiszpanji do Moskwy 11 robotników, (wśród tych 5 bolszewików), którzy obecnie powrócili wzbogaceni o nowe „umiejętności" nabyte w czasie wizyty w kraju Lenina. Czytany przez szerokie masy organ komunistyczny **„Estudios" otwarcie pochwala sojusz komunistów z socjalistami i anarchistami, który ma „ZNISZCZYĆ NIETYLKO FASZYZM, ALE PRZEPROWADZIĆ RADYKALNĄ REWOLUCJĘ, KTÓRA SIĘ DO NAS ZBLIŻA".**

Tak więc komuniści hiszpańscy OTWARCIE ZAPOWIADAJĄ WYBUCH REWOLUCJI, a rząd Lerroux spokojnie na to patrzy.

Publicznie uprawia się propagandę antykatolicką i bolszewicką! Jeśli ten stan nie ulegnie zmianie, Hiszpanji grozi

NOWE WIDMO REWOLUCJI

i gwałtowny przelew krwi. Robota bolszewickich emisarjuszy wydaje „owoce", A MASOŃSKO - ŻYDOWSKI RZĄD PATRZY SPOKOJNIE.

—o§o—

Potrafimy być samodzielni!

(Ostatnie odpowiedzi na „Wielką Ankietę")

Ostatnie głosy w naszej „Ankiecie" zabierają przedstawiciele dwu Kresowych grodów: **Lwowa i Wilna.**

Oto program p. **Lwowianina:**

Odseparowanie żydów od chrześcijan w szkole **I STWORZENIE SZKÓŁ WYZNANIOWYCH.**

Przestrzeganie święcenia niedziel i świąt nietylko w życiu prywatnem, ale i publicznem.

Niedopuszczenie żydów, jako obcych do stanowisk publicznych.

Prawne ograniczenie żydów w dziedzinie przemysłu, handlu i wolnych zawodów, **by nie zmuszać bezrobotnych inteligentów Polaków do emigracji, natomiast** wytwarzać warunki dla emigracji żydowskiej.

Przestrzegać zasady „swój do swego po swoje".

Utworzyć w każdym powiecie **zakłady zastawnicze, dla udzielania pożyczek niskoprocentowych ubogiej ludności, z** tem, że zastawy niewykupione w odpowiednim terminie przechodzą na własność państwa.

Popularyzować o żydach w czasach chrześcijańskich, o ich stosunku do nie żydów i roli wśród narodów świata w ogólności, a Europy i Polski w szczególności.

Zakładać spółdzielnie wszelkiego rodzaju.

Ogrodzić się od żydów w życiu kulturalnem i gospodarczem.

Głosić hasła pracy i oszczędności i dążenia do samowystarczalności w życiu prywatnem i publicznem.

Czytać i popierać tylko książki i wydawnictwa chrześcijańskie polskie, odrzucać natomiast książki i pisma wydawane i rozpowszechniane przez żydów. **Lwowianin.**

* * *

P. Wilnianin pisze:

Co zrobić z żydami? Oto pytanie, na które nie może, lub nie chce, znaleźć odpowiedzi... — Polska. Biedna! — jeszcze się nie poznała na swoim największym wrogu! A czy tylko swoim? — Zdanie to zbyt pochopne, a nieopatrzne. **Żyd, to wróg uniwersalny, międzynarodowy, ogólnoludzki. Żyd, to rak organizmów społecznych.** Cóż więc zrobić z tym „rakiem"? — Czy wypędzić i pozwolić żyć? Czy karmić własnem ciałem? **Czy wreszcie oderwać, jako pasorzyta i skazać na śmierć głodową? — Tak! To jest godne ludzi kulturalnych, to nie sprzeciwia w niczem wymogom etyki.** — A więc do czynu! — Cel jasny i wzniosły! Środki proste:

Przeprowadzić bezwzględny bojkot wszystkiego, **co od żyda, przez żyda, do żyda.**

Zerwać wszelką łączność z przedstawicielami narodu wybranego.

Kategorycznie zwolnić wszystkich żydów, zajmujących jakiekolwiek posady.

Wyprzeć ich z wszelkich instytucyj, przejąć handel i przemysł w swoje ręce.

Wydalić wszystkich, którzy weszli kiedykolwiek i jakikolwiek konflikt z przepisami prawa.

Wykluczyć bezwzględnie żargon żydowski.

Znieść wszelkie szkoły, nauczające w jęz. hebrajskim, tak świeckie, jak duchowne.

Stworzyć specjalne „batal|jony karne" dla odbywających powinność wojskową. Czas trwania służby wojskowej **podwyższać do lat 25-ciu.**

Za dezercję karać wydalaniem z granic państwa.

Wprowadzić nakaz noszenia tarczy na piersiach z napisem: **żyd.**

Oczyścić sztukę i literaturę z naleciałości żydowskich.

Opuszczającym państwo polskie konfiskować majątki i nieruchomości, wprowadzając nakaz zabrania z sobą rodziny oraz krewnych do 5-go pokolenia włącznie.

Specjalnej „opiece" poddać winnych szpiegostwa i fałszerstwa. Wydać kodeks karny dla żydów, za punkt wyjścia obrać zasadę: „za ząb, dwa zęby".

Program „obrzydzenia" żydom pobytu w Polsce dość obfity i nie powiem, by był niekulturalny. Skoro całe społeczeństwo zgodne jest do tego, że żyd jest „pasorzytem" to program powyższy dla pozbycia się „pasożyda" — jest jeszcze za łagodny. **Mówię o obrzydzeniu pobytu żydom polskim, bo tylko w ten sposób możemy się ich pozbyć.**

Dobrowolnie nie usuną się nigdy. Zabijać nie można, bo to podobno ludzie (choć ich talmud nie uważa nas za ludzi). Trzeba przeciąć żyłę, doprowadzające soki odżywcze pasożydowi!

Program mój brzmi może nieco humorystycznie, ale gdyby go zastosowano w całej rozciągłości, wątpię, czyby żydzi chcieli u nas gościć. Poszukaliby sobie z pewnością nowej „piastunki". Próżne są obawy „zbyt litościwych i czułych żydofilów którzy ciągle biadają: „dokąd żydzi pójdą," — Co nas to obchodzi — dokąd pójdą — byle wszli. — **Jesteśmy narodem genjalnym i na każdem polu zastąpimy żydów i po ich stracie rozpaczać bynajmniej nie będziemy.** — Będziemy „ich" odprowadzać... ze łzami... radości!

Oby naprawdę nastał ten dzień radosny! **Wilnianin.**

——o§o——

Prawo obrony gospodarczej

Łódź, 26. IV. 1934 r.

Błędnem jest założenie, że nie posiadamy dostatecznych kapitałów na poparcie inicjatywy prywatnej; **wszak banki obniżają stopę procentową od wkładów oszczędnościowych i walczą z trudnością uruchomienia kapitałów im powierzonych.** Pewnem jest natomiast, **że lwia część kapitałów chrześcijańskich** jest pośrednio lub bezpośrednio **eksploatowana przez żydów.**

Chciałbym tylko zwrócić uwagę na sprawę wekslową, która naszym rzemieślnikom i przemysłowcom sprawia wiele kłopotu, niejednokrotnie doprowadza nawet do zupełnej ruiny.

Zdziwilibyśmy się niemało, gdyby można było ująć w cyfry, ile społeczeństwo polskie kredytuje żydom na weksle i jakie na tem ponosi straty.

Przypuśćmy, że producent otrzymuje kilkumiesięczny weksel za towar; musi go wtedy zatrzymać, aż do terminu płatności, albo też zdyskontować go prywatnie lub w banku.

W pierwszym wypadku wpada w ręce lichwiarza, **który potrąca sobie 10 do 15 proc., zależnie od terminu płatności** lub od tego, jak dyskontującemu zależy na gotówce; w drugim wypadku, o ile dyskontujący ma możność zrealizować swoją należność w banku **traci mniej, ale również traci.**

O ile weźmiemy pod uwagę, że większość weksli wystawiona jest przez żydów, (a nie mylę się o ile określę ją na 80 proc.), **którzy za nabytym w ten sposób towarze opierają swe przedsiębiorstwa,** oraz, że weksle te bez dalszego przyjmowane są przez chrześcijan, zrozumiemy, że jesteśmy widocznie dość zasobni w pieniądz, skoro możemy kredytować nawet tym, którzy nas w najgorszy sposób wyzyskują, ba, nawet za nich ręczymy, skoro ich weksel zaopatrzamy we własne żyro.

Jakiej ważności jest powyższe zagadnienie rozumie każdy, który ma styczność z obrotem towaru czy też pieniądza.

Do wielu już **zamieszczonych rad** i wskazówek dorzuciłbym **stanowcze obostrzenie prawa wekslowego,** gdyż w ten sposób usuniemy jedną z macek polipa, który wżarł się w nasz organizm gospodarczy. **W pierwszym rzędzie zmniejszy to ilość złośliwych plajt i wiele przedsiębiorstw uchroni od ruiny,** z drugiej strony i dla nas samych się to przyda, gdyż może w ten sposób pozbędziemy się jednego z najgorszych nałogów, a mianowicie: **kupowania artykułów pierwszej potrzeby na weksle od żyda.** Pomijam już to, że zapłacimy więcej, ale weksle te trzeba również zapłacić, a z tem gorszy kłopot. Może wtedy każdy zrozumie, że „trzeba tak to życie brać, aby wiedzieć czem mnię stać".

A zatem: nie przyjmować weksli od żyda, ani z żydowskiego wystawienia, gdyż w ten sposób kredytują twemu wrogowi. **W. Olsza.**

—o§o—

Hitler-Dolfuss

czyli

jedna idea - dwa systemy.

Zasadniczym punktem programów, tworzących się dzisiaj partji narodowych, czy będą to organizacje faszystowskie, czy narodowo - socjalistyczne — jest dążność do odrodzenia społeczeństw, a w rezultacie ostatecznym świata, w duchu wybitnie narodowym. Cechą charakterystyczną tych organizacyj jest fakt, że powstanie ich nie jest dyktowane pewnego rodzaju „modą", czy chęcią lansowania nowych popularnych haseł — nie! — ale są one wynikiem długich studjów nad przyczynami niepamiętnego od wieków kryzysu, są awangardą do walki z tem, co stan dzisiejszy spowodowało. Jak różne są w poszczególnych krajach czynniki, którym przypisuje się role pośrednich sprawców katastrofy gospodarczej sięgającej do najdalszego zakątka świata tak różnorodne muszą być i są kierunki, po których zdąża organizacja, aby ostateczny cel swój osiągnąć. Nie będzie przesadą — jeżeli przyjmiemy, że w każdym kraju z osobna, a w całym świecie ogólnie — czynnikiem rozkładowym, destrukcyjnym, działającym na szkodę całej rasy aryjskiej są i byli żydzi — przeciwko nim zatem zwrócone są wszelkie usiłowania, których powstaniu daje inicjatywę samoobrona narodowa i dobrze zrozumiany interes własny państwa.

Trudno zaprzeczyć, że nasilenie tej kreciej roboty mafji żydowskiej jest w poszczególnych krajach inne — mniejsze lub większe — zależne w całości od stanu liczebnego i ich zapasu energji — wzgl. od warunków — które mogą „działalności" ich sprzyjać lub takowe utrudniać, a nawet wręcz uniemożliwiać.

Z tej płaszczyzny dopiero zrozumiałe staną się pewne systemy, które wspólnej idei hołdując, różnią się jednak sposobem jej realizowania.

Hitler — Dollfuss. Dwa nazwiska czołowych dzisiaj mężów stanu — dzierżących klucze, przy pomocy których — rozwiązuje się wiele zagadnień, niezwykłej wagi, decydujących może o takim lub innym ustroju znacznej części środkowej Europy. Ideą wiążącą te dwie indywidualności, to niezłomna wola, z jaką obaj dążą do odrodzenia swoich narodów. Zdawałoby się — nic dzielić ich nie powinno. A jednak przepaść wykopały systemy. Trudno się dziwić. Wszak kwestja żydowska — ujęta przez Hitlera w sposób tak b. radykalny — była wynikiem specyficznych warunków, jakie między arjogermanami a żydami zaistniały — a które zagrażały w niedalekiej przyszłości zupełnem „spostponowaniem" Niemców, wciągnięciem ich w jarzmo przybyszów ze Wschodu.

Być może, że sposób, z jakim Hitler przystąpił do wykonywania swego programu, nie zupełnie odpowiada np. naszym pojęciom, dyktowanym zresztą przez kulturę, a jeszcze więcej — wrodzoną nam kurtuazję — nie możemy jednak zaprzeczyć, że walka sama z żydostwem — była w Niemczech nakazem chwili.

Stosunki w Austrji kształtują się nie co odmiennie.

Wprawdzie kwestja żydowska winna i tutaj odgrywać znaczną rolę — jednak rozmiary klęski żydowskiej są w Austrji niewspółmiernie mniejsze, choć by tylko na skutek małego stosunkowo zażydzenia kraju — który poza Wiedniem nie odczuwa tak dalece konieczności radykalnego ustosunkowania się do narodowej „mniejszości". Widoczny na „oko" choćby tylko w Wiedniu — żydowski charakter kraju — spowodowany jest w dużej mierze olbrzymią ilością napływowych żydów, którzy za paszportami — przebywają w Austrji — tworząc z niej niejako centrum swych interesów, obejmujących stąd — niby pajęcze sieci — całą Europę.

Ostatni pucz socjalistyczny, który kosztował Austrję kilka tysięcy ofiar — był wymownym dowodem, że Dollfus potrafi użyć wszystkich środków potrzebnych do zrealizowania jego idei. Jeżeli więc w stosunku do żydów stosuje on pełną umiarkowania politykę, to nie jest to wynikiem słabości partji rządzącej, ale nakazem chwili, który kanclerzowi każe taki a nie inny system zastosować. Nie znaczy to, aby obecny kierunek miał pozostać niewzruszony — bynajmniej — może właśnie pod naporem opinji publicznej wzgl. wytworzonych stosunków zamienić się na inny — może właściwszy wtedy — ale gruntownie przemyślany i dający gwarancję uniknięcia głębokich ran, jakie państwom zadaje nieskoordynowana, rewolucyjna akcja.

Stosunki wytworzone w państwach ościennych mają niewątpliwy i znaczny wpływ na kształtowanie się polityki Polski. Ważną jest zatem rzeczą ustalenie pewnego stałego kierunku — któryby pozwolił nam z sytuacji Niemiec i Austrji wyciągnąć jaknajwięcej dla siebie korzyści, a nie — jak się na to zanosi — skazywał nas na ponoszenie skutków systemów antyżydowskich naszych sąsiadów.

—o§o—

Ponure przepowiednie, które się sprawdzają.

Oto, co sami żydzi mówili przed wojną przez usta działacza żydowskiego **Moritza Cohna:**

„Duch żydowski nie da się wessać — i dlatego panuje dziś nad światem — nawet tam, gdzie dawniej mógł być zaledwie tolerowany. **Nie mamy potrzeby z średniowieczną pokorą ukrywać, że posiadamy już oddawna władzę nam przez Boga obiecaną.** Wszak bez nas żaden potentat świata nic przedsięwziąć nie zdoła, bo **panujemy nad rynkiem pieniężnym.** Żaden wyraz, żadna myśl nam niemiła, nie dojdą do publicznej wiadomości, bo **panujemy nad prasą i książką.**

Duch żydowski podbił świat".

Niemniej charakterystyczne są wywody pewnego młodego lwowskiego rabina.

„Izrael z dnia na dzień potężnieje" — mówi rabin. „**Złoto,** któremu hołd składa ludzkość, **jest całkowicie w naszem ręku,** a złoto jest przyszłością Izraela. Udało się nam opanować giełdy Paryża, Londynu, Wiednia i td. **Długi — w jakich toną państwa, zmuszają ich kierowników do oddawania nam w zastaw — za pożyczki — kopalń, kolei i fabryk.** Pozostaje tylko zawładnąć ziemią. Przez 19 stuleci byliśmy pod jarzmem, teraz staliśmy się potężniejszymi od przeciwników. Wprawdzie bywają wypadki, że **żydzi się chrzczą,** ale to nie osłabia sił naszych — albowiem **żyd nie przestanie być nigdy żydem. Nadejdzie czas, że chrześcijanie będą chcieli stać się (!!?) żydami, ale wówczas odepchniemy ich ze wstrętem".**

Komentarze zbyteczne.

—o§o—

Republiki południowo-amerykańskie wyrzucają żydów.

(—) Nowym ciosem dla światowego żydostwa jest wiadomość zza Oceanu, że środkowo - amerykańskie republiki DROGĄ DEKRETÓW PRZEPROWADZIŁY WYDALENIE ŻYDÓW ze swych granic. Oto rządy republik: SAN SALVADOR, SANTO DOMINGO I GUATEMALA, po opracowaniu szczegółowem projektów wydalenia przyjęły je jako USTAWĘ OBOWIĄZUJĄCĄ I WYDALENIE ŻYDÓW PRZEPROWADZIŁY.

bezwzględnie i wszelkie protesty zainteresowanych żydów nie pomogły.

Dziś dopiero „witają" to z.. oburzeniem:

„W czasach ciemnego średniowiecza, kiedy państwo chciało pozbyć się swoich żydów i zabrać ich dobro i mienie, czyniło ono to w sposób zupełnie prosty — wydawano dekret: wszyscy żydzi muszą opuścić granice kraju w ciągu bardzo krótkiego czasu, a ich majątek przechodzi na rzecz państwa lub króla.

„Niektóre zacofane republiki Ameryki Środkowej ostatnio wznowiły średniowieczne metody wypędzania żydów w drodze dekretu. Tak uczyniły rządy środkowych republik: SANTO DOMINGO, SAN SALWADOR i ostatnio GUATEMALA..."

Oczywiście, rozwiązanie kwestji żydowskiej jest... nawrotem do średniowiecza, a kraje, które to uskuteczniają są... „zacofane". Zdaje się, że wszystko co godzi w żydów jest „barbarzyńskie", tylko ich metody są kulturalne.

—§o—

Czy palestyńska wystawa w Polsce?

ZNÓW PROPOZYCJE ŻYDOWSKIE.

Nie przeszły jeszcze echa owych osławionych manewrów żydowskich, a oto znów żydzi proponują zorganizowanie **Wystawy palestyńskiej w Polsce.**

Te ciekawe objawy inklinacji w naszą stronę nie znajdują końca. Po odrzuconych proporcjach nowe projekty sypią się jak z rękawa. **Jest zastanawiającym objawem ta szczególna do Polski miłość. KTÓREJ WŁAŚCIWE OBLICZE I CELOWOŚĆ DOBRZE ZNAMY.**

„Wystawa palestyńska — pisze żydowski dziennik — ma przedstawić nietylko stan produkcji rolniczej i przemysowej, lecz również dać plastyczny obraz tego wielkiego dzieła, jakie zostało wykonane dzięki ofiarnym wysiłkom pionierów żydowskich". Prócz tego ma ona być „nawiązaniem ściślejszych stosunków między Polską, a Palestyną".

Nie wiem dlaczego żydzi palestyńscy tak bardzo chcą zapoznać Polskę z obrazem Palestyny i jej wytwórczością? I dlaczego chcą tę wystawę urządzić w Polsce, a nawet uprzystępnić ludności kilku największych miast polskich zwiedzanie przez... przyjazd do tych miast?

Oczywiście taka objazdowa wystawa — cyrk... przyniesie wielkie dochody zainteresowanym! CZY W PRZEDEDNIU ŚWIATOWEJ WYSTAWY W WARSZAWIE TAKA KONKURENCJA JEST POŻĄDANA? CZY NIE OSŁABI TO MOCNO NADWYRĘŻONEJ SYTUACJI POLSKICH PLACÓWEK GOSPODARCZYCH?

Jeśli idzie o zaciśnienie węzłów gospodarczych między Polską a Palestyną, to jest conajmniej śmieszne. **Jak można zacieśniać węzły, które ...nie istnieją?**

Wogóle można stwierdzić, że Polska nie będzie mieć z tej imprezy dochodowej żydów palestyńskich ŻADNEJ KORZYŚCI, lecz przeciwnie wiele szkody.

Dlatego też sądzimy, że tego rodzaju stawianie sprawy jest SZKODLIWE DLA PAŃSTWA, KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH i spodziewamy się,

ŻE RZĄD POLSKI NIE UDZIELI ZEZWOLENIA NA TĘ WYSTAWĘ.

Może lepiej będzie urządzić ją na... Łotwie?

—§o—

Żydzi nie uznają polsko-niemieckiej umowy handlowej.

Pomimo zawarcia polsko - niemieckiej umowy handlowej — żydzi nie przerywają bojkotu Niemiec — twierdząc, że akty zawierane przez rząd polski zupełnie ich nie obowiązują, bowiem oni stanowią odrębną całość w państwie. Toteż „niema siły" — powiada „Hajnt" — „któraby nas zmusiła do korzystania z wyrobów niemieckich". Dlaczego? Bo przecież wyroby niemieckie, których jeszcze nie wyrabia się w Polsce — można nabyć w innych krajach, jak Francja, Belgja, a choćby Czechosłowacja.

Aż się wierzyć nie chce! Jakaż olbrzymia metamorfoza pojęć! Do niedawna przecież sami żydzi nie uznawali innych wyrobów prócz niemieckich, a dziś oświadczają na łamach swych dzienników, że jest inaczej!

Powodem tego bojkotu jest nietylko nienawiść do hitlerowskich Niemiec, ale także „chęć odstraszenia innych małych „Hitlerów", którzy mnożą się wszędzie i czatują na honor żydowski i życie".

—o§o—

Kupujcie tylko w firmach chrześcijańskich!!

Odżydzenie P. P. S.

OGÓLNY KRYZYS SOCJALIZMU. — MIĘDZY NACJONALIZMEM, A KOMUNIZMEM. — OSTRZEŻENIA ŻYDOWSKIE. — ICH „ZASŁUGA“.

Kraków, 27. IV. 1934 r.

Już od dłuższego czasu obserwujemy wewnętrzną przemianę polskiego socjalizmu, która dokonuje się szybko szczególnie w dobie obecnej. **Po upadku międzynarodówek, po wielkim rozłamie socjaldemokracji we Francji, po zupełnem zlikwidowaniu socjalistów w Niemczech i Austrji idea marksistowska** znalazła się **w obliczu zupełnego bankructwa.** Z jednej strony wielki wpływ na kształtowanie nowego socjalizmu wywiera **radykalny komunizm, który opanowuje skrajne żywioły marksistów i kształtuje ich po myśli swej ideologji,** z drugiej zaś strony obserwujemy **gwałtowną przemianę robotników — internacjonalnej zwolenników idei — na świadomych szermierzy narodowej sprawy. SOCJALIZM STANĄŁ WIĘC MIĘDZY KOMUNIZMEM, A NACJONALIZMEM.**

Obserwujemy ten proces na całej prawie ziemi. **W łonie socjalizmu rozgrywa się**

WEWNĘTRZNA, ROZPACZLIWA WALKA

STAREJ DOKTRYNY Z WIELKIM NAPOREM HASEŁ NARODOWYCH, których racja nie jest pozbawiona słuszności. Jeśli idzie o komunizm to stwierzić trzeba, że powolna, ale ciągła zmiana kierunku na lewo jest tylko wynikiem opanowania socjalistycznych szeregów PRZEZ ŻYDOSTWO, którego celowość po wielu smutnych doświadczeniach ubiegłych lat nie może podlegać dyskusji. Dlatego, jeśli dziś socjalizm znalazł się w trybach między nacjonalizmem, a internacjonalnem hasłem komunizmu, to przypisać to można tylko wpływom żydowskim, dla których socjalizm stał się placówką ich wielkich wpływów, na co znów obojętnie nie mogła patrzeć grupa pochodzenia aryjskiego. **A więc żydzi tylko wyrządzili socjalizmowi tę „przysługę“, że dziś dokonał się w jego łonie tak znaczny rozłam.** Dla nas oczywiście jest to objaw pożądany, objaw, na który czekało cierpliwie **społeczeństwo aryjskie, bo większość „renegatów“ z obozu socjalistów poznawszy niebezpieczeństwo żydowskie, ZWALCZA JE TERAZ NAMIĘTNIE.** Nieliczna grupa „ostatnich obrońców szańców socjalizmu“ jest dziś grupką tak nędzną i mizerną, że na lep ich demagogicznych doktryn nikt nie da się nabrać, chyba tylko... żydzi, którzy nie dla idei, ale znów dla interesu tam wejdą, by „przewodzić“. **Że rozłam socjalistów wyszedł na korzyść IDEI ODŻYDZENIA POLSKI, świadczą o tem obawy żydowskie, że „odżydzone PPS.“ czeka ten sam,** co niemiecką socjaldemokrację koniec:

„Jak socjaldemokracja niemiecka wyszła na niedostatecznem przeciwstawieniu się antysemityzmowi i wogóle szowinizmowi, wiedzą wszyscy. Propozycja więc endecka, aby się PPS. „odżydziła“ ostatecznie, jest może korzystna dla Endecji, ale **PPS. musi na tem niechybnie skręcić kark.“**

A więc znów stara piosenka na nutę hebrajską: **wszelkie objawy zrzucenia naleciałości ducha żydowskiego są równoczesną śmiercią zainteresowanej instytucji lub osoby. Ale i te obawy żydowskie i ostrzeżenia pod adresem socjalistów nie tamują akcji konsekwentnego odżydzenia PPS.** Oto „Gazeta Warszawska“ w ten sposób ujmuje ten objaw przemiany wewnętrznej w PPS.:

„Sytuacja PPS. wobec rosnących nastrojów antyżydowskich jest nader niedogodna. Działają tu na nią dwa sprzeczne między sobą prądy. Z jednej strony stanowisko Drugiej Międzynarodówki, **opanowanej przez żydów** i silne jeszcze ciągle wpływy na politykę partji towarzyszów i towarzyszek żydowskiego pochodzenia — z drugiej nastroje mas chłopskich i robotniczych, z któremi kierownictwo partji, chcąc niechcąc, liczyć się musi... **Przypuszczamy, że proces odżydzenia PPS., trwający dyskretnie już oddawna, będzie się posuwał dalej i że walnie dopomogą do tego sami żydzi...“**

I rzeczywiście przyznać trzeba, że w tym procesie rolę główną odegrali tylko żydzi. **Tylko ich stanowisko, którem bronili swych praw, spowodowało wielki rozłam, który wyszedł na korzyść idei odżydzenia Polski. A. M.**

—o§o—

KRONIKA

KWIECIEŃ.

29 Niedziela 4 po W. Piotra z Werony
30 Poniedziałek Katarzyny z Sienny

MAJ.

1 Wtorek Filipa i Jakóba Apost.
2 Środa Zygruta kr., Atanazego
3 Czwartek NMP. Król. Kor. Pol.
4 Piątek Znalez. Krzyża św. Flor. m.,
5 Sobota Piusa V pap., Krescencjanny

—§o—

—o—

Swiat cały woła o swe odrodzenie

W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej powstała niedawno organizacja „srebrnych koszul“ (Silver Shirts) pod kierownictwem Williana Dudley Pelley'a. Nie trzeba dodawać, że jest to organizacja narodowo-socjalistyczna, o ideologji zbliżonej do analogicznego ruchu w Niemczech. Organami są „Liberation“ oraz „Silver Renger“.

Także w innych krajach zaoceanicznych znajduje narodowy socjalizm coraz większą sympatję — choćby wymienić tylko Chile i Brazylję. W tej ostatniej n. p. ruch ten oparty jest na wyjątkowo silnych postawach przez szereg wybitnych osobistości, między innemi prezydenta brazylijskiej Akademji. Jak z tego wynika **cały świat** zaczyna się ruszać.

Poszczególne narody z całą świadomością dążą do swego odrodzenia. Wszędzie rozlega się wołanie: **„Precz z obcym duchem, obcym poglądem na świat, obcym wpływom“.**

Żądamy powrotu do uregulowanych stosunków i tradycji — do ideału i kultury.

—o§o—

Ciekawe szczegóły z życia bolszewickiego rewolucjonisty

Przypadek zdarzył, że opinja francuska dowiedziała się o **pobycie Trockiego na terytorjum Francji. Przebywał** on tam od roku 1933, kiedyto ówczesny min. spraw wew. **Chautemps wydał mu zezwolenie na stały pobyt. Prasa francuska domaga się natychmiastowego usunięcia tego krwiożerczego „wodza“ rewolucji bolszewickiej. Wzburzenie mas rośnie, tembardziej, że niektóre dzienniki podały sensacyjną wiadomość O UDZIALE (WPRAWDZIE POŚRED NIM) W REWOLUCJI PARYSKIEJ i o ścisłym jego kontakcie z komunistami.**

Miał on podobno WŁASNĄ DRUKARNIĘ, która eksploatowała materjał propagandowy komunistyczny.

Prócz tego wydawał on specjalny biuletyn prasowy i broszury bolszewickie. Z Paryża miał kierować pan-bolszewickim druchem światowym skierowanym przeciw Stalinowi i

ISTNIEJĄCEMU SYSTEMOWI WE FRANCJI.

Podobno ostatnie sukcesy narodowców francuskich tak go oburzały, że z całą nienawiścią żydowską postanowił się im przeciwstawić! Niestety, poraz drugi, pod naporem tłumów rząd francuski WYDALIŁ TROCKIEGO Z FRANCJI i to bezpowrotnie. Będzie szukał nowej ojczyzny.

—§o—

O jedynowładztwo nad narodem żydowskim!

Sytuacja żydów na świecie nie jest zabarwiona odcieniem różowym — przeciwnie — **przywódcy żydowscy spostrzegli swą niepewną sytuację i uderzyli na trwogę.** Wszędzie, na całym prawie świecie zwołują kongresy, zjazdy i „złoty“, które mają ratować upadający prestige żydostwa.

Oto znów z Palestyny idzie takie memento dla żydów. Wypowiada je prof. Brodecki, kierownik ostatniego kongresu syjonistycznego w Jerozolimie. Mówi on,:

„że sytuacja żydowska pogarsza się nawet w tych krajach, gdzie żydzi dotąd korzystali z całkowitego zabezpieczenia. Żydzi znajdują się obecnie w obliczu takiego położenia w całym świecie, że powstaje konieczność, aby sjonistyczna egzekutywa przejęła przewodnictwo nad całym narodem, a nie ograniczała się tylko do odbudowy Erec Izrael“.

A więc nawołują do podporządkowania się całego narodu żydowskiego pod egzekutywę syjonistyczną. Niewiadomo czy zrobią to rewizioniści i komuniści?

—o§o—

Ludowcy o żydach.

W ostatnim numerze **„Piasta“** (organ Stron. Ludowego) czytamy pod tytułem **„Zmierzch Izraela“** takie zdanie o sytuacji żydów na świecie:

„Walą się posady kapitalizmu, a z nimi psuje się położenie żydów w całym świecie. Nietylko w Rzeszy, ale w wielu innych krajach społeczeństwa chcą się żydów pozbyć. Żywiej zaczyna ta sprawa interesować także niektóre sfery w Polsce. Mędrsi przywódcy żydowscy dostrzegają idące wypadki i starają się znaleźć rozwiązanie tej bodaj najtrudniejszej kwestji w życiu poszczególnych państw.

Sjonizm propagował powrót żydów do Palestyny, ale rychło się spostrzegł, że kraj ten nie jest w stanie wyżywić 15 miljonów ludzi, zawrócił tedy na drogę walki o jaknajwiększe prawa w poszczególnych państwach. Wywołał jednak reakcję w postaci silnej propagandy antyżydowskiej. Manes Fromer jeden ze zdolnych ludzi młodego pokolenia żydowskiego, widzi ten stan rzeczy i apeluje do mocarstw o wydzielenie żydom większego terenu, bodaj na Saharze dla celów kolonizacji żydowskiej i rozbudowy swego państwa. Czy to jest możliwe?

Nasi młodzi faszyści zapowiadają zupełne usunięcie żydów z Polski, „a na razie odebranie im praw obywatelskich. Żydzi lubili wiązać swoje losy zawsze z silnymi, dziś ta taktyka zaczyna się na nich mścić“.

Wieś, która najbardziej odczuła ciężką łapę żydostwa, chłop, który wszystkie ciężko zarobione grosze oddawał żydowi, dziś z wielką ulgą wita ten stan odpężenia. Być może, iż nadejdzie czas, że myśli o stworzeniu wielkiego ludowego ruchu spółdzielczego staną się faktem dokonanym.

—o§o—

Przerażająca statystyka.

Na ankietę rozpisaną przez „Gazetę Warszawską“ na temat przyszłych losów polskiej inteligencji, nadesłał prof. Wasiutyński interesujący referat ilustrowany ściślemi danemi statystycznemi. Prof. Wasiutyński zestawił województwami stosunek procentowy żydów do ogółu ludności, dalej stosunek procentowy żydów z wykształceniem średniem i wyższem do ogółu ludności z tem samem wykształceniem.

A oto cyfry:

	% żydów	% żydów z wykształ. śred.	% żydów z wykształ. wyż.
1. Warszawa	33.1	28.2	19.2
2. Warszawskie	9.6	9.9	7.7
3. Łódzkie	14.5	28.1	31.4
4. Kieleckie	11.8	10.4	12.5
5. Lubelskie	13.8	8.9	9.0
6. Białostockie	14.9	26.4	21.8
7. Nowogródzkie	9.0	21.8	13.5
8. Polesk ie	12.6	18.2	21.3
9. Wołyńskie	11,5	27.5	20.6
10. Poznańskie	0.5	3.2	1.7
11. Pomorskie	0,3	2.0	1.4
12. Śl. Ciesz.	5.1	17.3	22,1
13. Krakowskie	7.7	13.4	17.1
14. Lwowskie	11.5	22.1	24.7
15. Stanisławowskie	10.6	26.8	26.7
16. Tarnopolskie	9.0	24.4	26.7
Polska	10.8	17.6	21.5

Z tego wynika, że ci tak bardzo pokrzywdzeni — mają jednak dość środków, aby się kształcić, skoro procentowo ich inteligencja liczniejsza daleko od polskiej.

Czyż to nie przemawia za stosowaniem „numerus“ clausus“ na uniwersytetach?

—o§o—

Wielkie Zebranie Nar. Socjal Partji Robotniczej w Krakowie

W sobotę, dnia 14 kwietnia br. w lokalu **Okręgowego Zarządu Narodowej, Socjalistycznej Partji Robotniczej** w **Krakowie, ul. Lenartowicza 6, III p.** odbyło się **WIELKIE ZEBRANIE Członków i Sympatyków N. S. P. R.**

W zebraniu wziął udział **Prezes Naczelnej Rady NSPR. MEC. DR. KOZIELSKI,** oraz przedstawiciele poszczególnych **Zarządów Kół Okręgowych.**

Przemawiali **MEC. KOZIELSKI,** który omawiał **ŻYWIOŁOWY WPROST ROZROST N. S. P. R. w Polsce,** oraz poruszył aktualne zagadnienia organizacji Partji. Prócz tego wygłosili przemówienia **MEC. DR. TOMASIK,** Prezes Okręgowego Zarządu w Krakowie **HELLSTEIN** i Sekretarz **WADOWSKI.**

Omawiano sprawy Partji i **najaktualniejsze** zagadnienia chwili bieżącej, w której **N. S. P. R.** musi odegrać rolę **PIONIERA KIERUNKU NARODOWEGO, który zerwawszy z zgubnym liberalizmem i demagogją socjalistycznych haseł, tworzył będzie podstawy pod nowy ustrój POLSKI. UPATRUJĄC W ŻYDOSTWIE NAJWIĘKSZE NIEBEZPIECZEŃSTWO POLSKI OBECNEJ POSTANAWIAJĄ Z NIEM WALCZYĆ NA POLU GOSPODARCZEM, KULTURALNEM I POLITYCZNEM.**

Następnie uchwalono poparcie organy prasy polskiej **„HASŁO PODWA-**

WELSKIE" i „JEDNĄ KARTĘ" sosnowicką, jako te czasopisma, które w imię najwyższego dobra ojczyzny walczą z największym Jej wrogiem.

Zebranie to o charakterze entuzjastycznym wykazało wzmożoną i aktywną pracę NSPR., która służąc wielkiej idei, idzie WIELKIMI KROKAMI KU ZWYCIĘSTWU!

——o§o——

CZY WIECIE . . .

...że b premier francuski Chautemps jest masonem 32 stopnia i piastuje godność Najwyższego Księcia Tajemnicy Królewskiej?

...że najstarszym polskim samolotem była „latająca maszyna", zbudowana przez spolszczonego Włocha Buratini'ego już za... Władysława IV.?

...że stolica dzisiejszej Rosji ma być przeniesiona z Moskwy do Swerdłowska? (dawniej Jekaterynburga). Przyczyną ma być przeludnienie Moskwy i centralne położenie Swerdłowska.

...że wydawcą jednego z dzienników paryskich „Petit Parisien" jest wdowa po znanym żydowskim kapitaliście Brown recte Braun?

——o——

—o§o—

ZNÓW WE LWOWIE zostali oskarżeni Emanuel Mangel i Dawid Treiber o przemycanie towarów niemieckich. Tak wygląda żydowski bojkot towarów niemieckich. (!!)

LOTNICY POLSCY nie wezmą udziału w odsłonięciu pomnika śp. Żwirki i Wigury z powodu ostatnich nieporozumień polsko - czeskich.

SĄD NAJWYŻSZY ZATWIERDZIŁ wyrok na uczestników zajść antyżydowskich w Milówce i Rajczy.

W WIELKIM PROCESIE KOMUNISTYCZNYM W ŁUCKU z pośród 55 oskarżonych 45 zostało skazanych na karę więzienia od lat 3 do 10, oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na lat 10.

10—15% URZĘDNIKÓW zostanie zredukowanych w Bolszewji. I tam przeżywają kryzys.

POD RADOMIEM wydarzyła się katastrofa automobilowa, w czasie której zginęli tragiczną śmiercią urzędnik M. S. Z. Emil Rücker i jego żona.

WE LWOWIE aresztowano komunistów: Aftena, Annę Dische i Gesunda.

24 MARYNARZY zwolnionych ze służby na okręcie „Polonia" maszeruje do Warszawy z Gdyni, aby domagać się przyjęcia do pracy.

W MIĘDZYLESIU grupa młodych antysemitów urządziła małe zebranie, które zakończyło się pobiciem miejscowych żydów.

W CHOJNICACH aresztowano żyda Brauna za przemycanie towarów niemieckich. Aresztowany oświadczył, że zbliżenie polsko - niemieckie dało mu prawo do masowego przemytu!

W GDAŃSKU ARESZTOWANO 23 komunistów za kolportaż bibuły komunistycznej.

W NIEMCZECH ZAŁOŻONO Akademję badań rasowych, która wychowywać ma uświadomionych rasowo i państwowo obywateli.

NIEMIECKI I AUSTRJACKI poseł w Pradze założyli protest przeciw wystawie karykatur politycznych, które obrażają przedstawicieli obu zainteresowanych państw.

BISKUP BERLIŃSKI — Bazes — ma otrzymać w maju kapelusz kardynalski.

W NIEMCZECH zaprowadzono nowe prawo małżeńskie.

HITLER ODBYŁ PIERWSZĄ PODRÓŻ morską do Wilhelmshaven w charakterze oficjalnym.

AGITACJA HITLEROWSKA w Zagłębiu Saary potęguje się. Akcja przybiera na sile, przyczem nie brak objawów terroru.

NIEMCY I ANGLJĘ nawiedziły wielkie upały. Temperatura dochodziła do 30 stopni Celzjusza.

RADJO NIEMIECKIE nadało w tych dniach półgodzinną audycję pieśni polskiej.

AUSTRJA ZWALNIA masowo narodowych socjalistów przetrzymywanych w obozach koncentracyjnych.

W CZECHOSŁOWACJI nastąpi wybór prezydenta państwa. Będzie nim napewno Masaryk.

DYMITROW znany z procesu o podpalenie Reichstagu, a przebywający obecnie w Rosji pisze pamiętniki.

W RUMUNJI wykryto drugi wielki spisek, skierowany przeciw politykom prożydowskim.

PARYŻ LICZY 250.000 bezrobotnych obcokrajowców.

W NAJBLIŻSZYM CZASIE ma nastąpić w Bernie szwajcarskiem demarche mocarstw, mające na celu uznanie Sowietów przez Szwajcarję, oraz ułatwienie wstąpienia Z. S. R. R. do Ligi Narodów.

PREMJER BUŁGARSKI Muszanow odbył podróż do Londynu, Berlina, Rzymu i Budapesztu, odbywając wszędzie konferencje z przedstawicielami polityki zagranicznej.

ANGIELSKIE min. skarbu ma po ostatnich obliczeniach budżetowych nadwyżkę i prawdopodobnie obniży podatki. Jest to zdaje się jedyny kraj, który nie podwyższa, ale obniża. Jak to brzmi nieprawdopodobnie!

W HISZPANJI Rada Min. nie udzieliła zezwolenia młodzieży katolickiej na zjazd. Oto ciekawe przyczynki do stosunków hiszpańskich, opanowanych zupełnie przez żydowsko - masońskie prądy.

GEN. HALLER w czasie swej podróży w Ameryce zachorował i powoli powraca do zdrowia.

DOKTOREM HONOROWYM katolickiego uniwersytetu w Ameryce został zamianowany gen. Haller.

KANDYDATEM na prezydenta Austrji ma być podobno dotychczasowy minister obrony krajowej Schönburg-Hartenstein.

PROF. PICARD wraz z swym bratem, mają zamiar w lecie br. dokonać ponownego wzlotu do stratosfery w Detroit (Ameryka Półn.).

DEFICYT BUDŻETOWY St. Zjedn. A. P. dochodzi potwornej sumy 3 miljardów 73 miljonów dolarów.

NA ATLANTYKU pojawiły się ostatnie wielkie góry lodowe.

ZGINĘŁO 15 DZIECI w czasie wielkiej paniki w Buenos Aires.

W ARGENTYNIE wykryto dobrze zakonspirowany ruch rewolucyjny.

Na szerokim świecie

Polityka jest tą wielką dziedziną zainteresowań współczesnego człowieka, która obfituje w nieprawdopodobną ilość kontrastujących z sobą zjawisk, dając moc wrażeń, przykuwając uwagę, a z drugiej strony będącą bardzo często pustą frazeologją, odbiegającą od realnych warunków, w jakich toczy się życie narodów świata.

Dyplomaci — zbierający się na przeróżnych konferencjach tworzą politykę, ale abstrakcyjną, politykę teorji — życia zaś, idące nieubłaganie własną drogą — burzy niejednokrotnie misterne budowle — stworzone emanacją mózgów ludzkich — i tworzy politykę realną, politykę odpowiadającą warunkom obecnego „dziś".

Ponad niewielką ilość zagadnień, z jakiemi w dniach ostatnich spotykamy się na terenie polityki świata, dwa wysuwają się na czoło, a to nowa

wojna paragwajsko - boliwijska i konferencja rozbrojeniowa w Genewie.

Kiedy po kilkumiesięcznych walkach ub. roku udało się Lidze Narodów spór obu amerykańskich republik częściowo zażegnać, zdawało się, że nie przyjdzie więcej do jakichkolwiek zamieszek. Bo i po co? Wszak oba państwa walczą, ponoszą straty nie wiedząc właściwie dlaczego.

Idzie o znaczne tereny — bogate w naftę — które jednak eksploatować będą żydowscy i inni finansiści. Oni to walcząc z sobą wciągnęli do wojny obie republiki, oni finansują wyprawy, spodziewając się znacznych dla siebie korzyści. I nic ich nie powstrzyma od rozlewu krwi, bo przecież idzie o miljonowe zyski, a krew jest dzisiaj tak tania... oczywiście cudza.

Wśród odgłosu karabinów i armat toczą się tedy obrady komisji rozbrojeniowej. Zdaje się, że wszystkie państwa jednako odczuwają konieczność redukcji zbrojeń i obrucenia na właściwe cele pieniędzy, składanych na ołtarzu Molocha wojny. Niestety! Wzajemna rywalizacja nie pozwala na zmniejszenie stanu liczebnego armji i uzbrojenie — bo pominąwszy warunki bezpieczeństwa — godziłoby to niejednokrotnie w — prestige mocarstwa — źle zrozumianego. Stąd bezproduktywna gadanina. A rozbrojenie trzeba przecież zacząć od kogoś. Od kogo? W tem właśnie sęk! I tu widzimy, że powodem, dla którego wszelkie konferencje, zebrania i t. d. pozostaną tylko pustymi frazesami — jest brak podstawowego warunku ich wartości tj. wzajemnego zaufania. Tak! Bo tylko zaufanie narodów, pozwoliłoby ruszyć z miejsca tej tak ważnej dla całego świata kwestji.

Jeżeli dodamy do tego fakt domagania się możności swobodnego dozbrajania się Niemiec, który to postulat jest właśnie żywo dyskutowany przez przedstawicieli mocarstw Europy — to łatwo dojdziemy do wniosku, że nie na leży pokładać żadnych nadziei w toczących się obecnie obradach, a przynajmniej nadziei lepszego jutra.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

PT. Unja Odrodzenia Narodowego — Łódź. — Artykuł nadesłany rozpatrzymy.

WP. Mi-Re. — Nakład, o którym Pan pisał będzie kosztował 100 zł. za 500 egzemplarzy.

WP. J. Żur. — Busko. — Korespondencje prosimy nadsyłać opracowane.

WP. S. M. J. — Jordanów. — Bardzo żałujemy, że dobrego Pańskiego artykułu umieścić nie możemy, gdyż w Nr. 17 „H. P." był o Jordanowie umieszczony artykuł, a i w dzisiejszym jest wzmianka. Ubiegł Pana inny entuzjasta rodzinnego miasta. — Prosimy o inne.

WP. Dragomiroff. — Artykuły pójdą pojedynczo. Gdzie były drukowane niektóre z nich?

WP. Edmund A. — Jasło. — i Mał. J. Katowice. — Z powodu spóźnienia i zamknięcia „Ankiety" nie możemy zamieścić. — Inne artykuły umieścimy chętnie.

—o§o—

Co grają w kinach?

Kino Apollo: „Z pamiętników legjonisty".

Kino Sztuka: „Żółty dedektyw".

Kino Wanda: „Tańcząca Wenus" z Joan Crawford.

Kino Bagatela: „Za dwa pocałunki" z H. Garat.

Kino Słonko: „Generał Czeng".

Kino Uciecha: „Zaledwie wczoraj" z John Bolesem.

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

Teatr: Niedziela pop. „Wesoła Dwójka", — wiecz. „Romans na dachu premjera".

* * *

Repertuar Teatru Miejskiego.

Sobota 7.30: „Mirla Efros" z Siemaszkową". Premjera.

Niedziela pop. 3.30: „Judasz z Kariothu".

Niedziela wiecz. 7.30: „Mirla Efros" z Siemaszkową.

Zagrożona Warszawa

PRZERAŻAJĄCE ZAŻYDZENIE WARSZAWY. — ATAK NA ULICĘ MARSZAŁKOWSKĄ. — UPADŁE FIRMY POLSKIE. — REALIZUJMY HASŁO „SWÓJ DO SWEGO".

Wiemy powszechnie, iż żydzi, którzy dążą do opanowania wszystkich dziedzin polskiego życia specjalny nacisk kładą na opanowanie miast, gdyż wiedzą, że dalsze kroki i sukcesy pójdą już łatwiej. Wieś nie przedstawia poważniejszych trudności w realizowaniu programu żydowskiego toteż byliśmy i jesteśmy świadkami rozrastania się wpływów semickich w b. wielkim stopniu.

Jedno i drugie niebezpieczeństwo jest groźne; trudno wyrokować, które groźniejsze, powinniśmy raczej jednemu i drugiemu kres położyć.

Zagrożone placówki polskie skazane są na marną wegetację lub na zagładę. **Inwazja żydów przybiera coraz większe rozmiary. Polski, rodzimy dorobek kulturalny i gospodarczy kurczy się z dniem każdym, ZOSTAJE SYSTEMATYCZNIE WYPIERANY** przez żywioł obcy, żywioł wrogi i niebezpieczny.

Z przerażeniem spostrzegamy, jak największe miasta polskie: **Warszawa, Lwów, Kraków, Łódź, Wilno** i inne za lane są elementem żydow., **który z niesłychaną arogancją i tupetem realizuje swój program na szkodę polskich placówek gospodarczych i aryjskiego społeczeństwa.**

Ataki żydów skierowane na najludniejsze, centralne miasta są zjawiskiem naturalnem, obserwowanem od dłuższego czasu, **ale w obecnych warunkach przybierają zastraszające rozmiary.**

Konjunktura gospodarcza, której niejednokrotnie zaradzić nie mogą polscy przemysłowcy i kupcy, daje żydom specjalne warunki opanowania, upadających placówek polskich. KRYZYS GOSPODARCZY NIE DOTKNĄŁ DO DZISIEJSZEGO DNIA TYKO ŻYDÓW a o ile odczuli go, to napewno w minimalnym tylko stopniu. Kapitały, które posiadają, dają IM ŚMIERTELNĄ

BROŃ, skierowaną w wytwórczość polską i ich przedstawicieli. To też na gruzach polskiego życia wyrasta rozpanoszony, dumny żydowski bastjon.

Warszawa po ostatnich wypadkach w Niemczech, Austrji stała się punktem zbornym wszystkich żydów — zbiegów, którzy nie próżnują, ale biorą się do roboty.

Szszególny atak skierowali żydzi na największą ulicę Warszawy: **MARSZAŁKOWSKĄ. Stare, polskie firmy likwidują, a na ich miejscu zakładają przedsiębiorstwa własne.** Ulica Marszałkowska,, która do niedawna była centrum polskiego kupiectwa, **staje się z każdym dniem ulicą żydowską.**

„Gazeta Warszawska" omawiając ten groźny **objaw zażydzenia centralnej ulicy Warszawy** podaje wykaz polskich firm, które przeszły w ręce żydowskie:

„A oto lista placówek, opanowanych w ciągu ostatnich lat na ul. Marszałkowskiej przez żydów:

1) Sklep tytoniowy Szymanowski został zakupiony przez żyda Librozena, który handluje pod anonimową firmą „Świat pończoch".

2) Skład apteczny Domaradzki. handluje pod firmą „Centralny skład apteczny".

3) Magazyn bielizny i pościeli H. Łopalewska po wyprowadzeniu się do innego lokalu sprzedany został I. Weinbaumowi.

4) Wędliniarnia Bielkiewicza, kupiona została przez żydowską fabrykę czekolady Plutos.

5) Perfumerja przy ul. Marszałkowskiej 85, kupiona została przez żyda Brylanta.

6) Skład win i towarów kolonjalnych E. Majewski został kupiony przez żydowską firmę Fuchs.

7) Z. Mentzel, jedna z najstarszych firm chrześcijańskich została ostatnio sprzedana również firmie Fuchs.

8) Sklep detaliczny znanej fabryki czekolady Zofja Wakarecy kupiony został przez żyda Szenkesela.

9) Bracia Gutkowscy, skład win i towarów kolonjalnych, kupiony został przez żyda Zermana.

10) Chmielewska, magazyn konfekcji damskiej został kupiony i przerobiony na skład koszernych wędlin, właściciele żydzi M. Jagoda i D. Forma.

11) W. Maciejewski, magazyn bławatny kupiony został przez żyda.

12) Sklep detaliczny fabryki czekolady J. Fruziński, sprzedany został na żydowski skład mebli Fater i Syn."

Prócz tego wymienia „Gazeta Warsz." około 20 firm chrześcijańskich, które nabyli żydzi. Widzimy więc jak wielki postęp uczynili oni do opanowania życia gospodarczego Polski.

A my dalej będziemy biernie, spokojnie na to patrzeć?

Ratujmy zagrożone placówki polskie przed zagładą hasłem

„SWÓJ DO SWEGO".

—§o—

W imię prawdy.

W niektórych czasopismach warszawskich, ukazują się wzmianki o firmach żydowskich, między któremi umieszczono w spisie i firmę **„Juljusz Meinl".** Dowiadujemy się z najbardziej miarodajnych źródeł i podajemy z największym zadowoleniem do wiadomości naszych czytelników, że firma „Juljusz Meinl" mimo, iż jest firmą zagraniczną z centralą w Wiedniu nie ma nic wspólnego z kapitałem żydowskim, zarówno właściciele firmy ojciec i syn Meinlowie są chrześcijanami, aryjczykami, a na czele oddziału polskiego z centralą w Warszawie, ul. Brylowska Nr. 22 stoi dyrektor p. Dr. Witold Michalski, Polak, katolik. W 17 sklepach firmy „J. Meinl" w Polsce pracuje wyłącznie personal chrześcijański, oraz w sklepach tych są zawieszone obrazki katolickie. Tyle w imię prawdy. **R. H.**

—o§o—

DO WARSZAWY PRZYBYŁ komisarz dla spraw uchodźców żydowskich, pochodzących z Niemiec, prof. James. Mac Donald, który odbył konferencję z przedstawicielami żydów polskich.

CHARAKTERYSTYCZNY WYPADEK zdarzył się w Warszawie w czasie procesu sądowego przeciw agitatorom komunistycznym. Wyrokiem sądu zostali skazani na 3 lata więzienia Lichtmann, Lejba Feldblum i Samuel Kaptur; ponieważ wyrok był b. łagodny oskarżeni przyjęli go okrzykiem: „niech żyje polska sprawiedliwość".

W WARSZAWIE ODBYWA SIĘ wielki międzynar. kongres łowiecki przed stawicieli delegatów przeszło 20 narodów.

POSEŁ JUGOSŁOWIAŃSKI w Warszawie Lazarewicz wręczył odznaczenie jugosłowiańskie kompozytorowi polskiemu Szymanowskiemu.

O zwycięstwo polskości przy wyborach w Łodzi.

ZACIĘTA KAMPANJA WYBORCZA. 7 LIST. — GROŹNA ZJAWA. — O JEDNOLITY FRONT POLSKI. — PONURA RZECZYWISTOŚĆ. — DO ZWYCIĘSTWA!

(Od naszego korespondenta).

Na terenie województwa łódzkiego rozpisano wybory do rad miejskich. Agitacja wyborcza i listy poszczególnych ugrupowań zostały już zgłoszone. Kampanja wyborcza rozgorzała na dobre.

W samej Łodzi przybiera ona może najbardziej radykalny charakter. Gotują się bowiem do wyborów zarówno stronnictwa polskie, jak i żydowskie, a specjalnie przygotowują się też niedawni władcy magistratu... socjaliści.

Z każdym dniem walka wyborcza i agitacja polityczna potęguje się. Prasa miejscowa nie szczędzi zwolennikom swych szpalt do celów propagandowych.

Jedno jest rzeczą zastanawiającą: do wyborów miejskich w samej Łodzi zgłoszono aż... 7 list wyborczych. W dzisiejszych czasach kiedy tak namiętnie zwalcza się partyjnictwo, gdy dąży się do konsolidacji na wszystkich frontach, w wszystkich dziedzinach życia, gdy w wielu miastach, które wybory mają po za sobą zgłoszono od 3—5 list, **ŁÓDŹ BIJE REKORD I STAWIA ICH 7.**

Wśród tych siedmiu znajdują się tylko DWIE CZYSTO POLSKIE LISTY z pozostałych trzy są żydowskie, a dwie o b. wybitnych wpływach prożydowskich.

Ten stan najlepiej obrazuje nam rzeczywistość, a zarazem jest

GROŹNĄ WIZJĄ

przyszłości „jest objawem KRÓTKOWZROCZNOŚCI polskiego społeczeństwa, które w obliczu tak wielkiego niebezpieczeństwa, nie umiało się zdobyć na stworzenie

JEDNEJ WIELKIEJ LISTY POLSKIEJ,

któraby mogła przeciwstawić się żydowskim tendencjom opanowania magistratu łódzkiego i socjalistom „wszystkich odcieni", wśród których właściwie WIDAĆ JEDEN ODCIEŃ... WYRAŹNY.

Pozostaje jeszcze lista jedna: komuniści. I oni liczą na pewne sukcesy, a jest rzeczą pewną, że z pośród ich przedstawicieli **WIĘKSZOŚĆ będzie reprezentowała naszą najbardziej niewygodną mniejszość.**

Dziś już można powiedzieć że z wyborów właściwie (wobec tego stanu, jaki w tej chwili istnieje), **wyjdą zwycięsko żydzi. Jeżeli społeczeństwo aryjskie prześpi tę chwilę i pozwoli oddać władzę polskiego Manchesteru w ręce czerwono - żydowskie, powtórzą się czasy minione kiedyto żydzi dzierżyli władzę w magstracie.**

Dziś z pomocą „znanych działaczy mniejszościowych" organizują nagonkę, a społeczeństwo rdzennie polskie rozbite na małe grupy nie potrafi im się zdecydowanie przeciwstawić.

A właściwie w Łodzi powinny iść do wyborów DWIE GRUPY. Grupa zjednoczonych pod sztandarem WIELKIEJ IDEI wszystkich Polaków i druga mniejszościowa. **W tym stanie rzeczy uzyskalibyśmy PEWNE ZWYCIĘSTWO, a tem samem odsunęlibyśmy na plan dalszy WIELKIE NIEBEZPIECZEŃSTWO, JAKIE ZAGRAŻA POLSKOŚCI ŁODZI.**

Czyż nie należałoby stworzyć JEDNEGO WIELKIEGO FRONTU POLSKIEGO?

Czyż pozostałości dawnej, szlacheckiej Polski z swemi wszystkiemi wadami będą święcić i teraz triumf? **Czy nie czas rzucić wszystkie urazy partyjne i stanąć solidarnie w obronie narodowości polskiej?** Patrzmy: gdy **społeczeństwo polskie, aryjskie rozbite na małe ugrupowania nie przebiera w środkach walki braterskiej osłabiając tem samem nasze szanse zwycięstwa, wrogowie nasi, choć pod kilkoma postaciami, idą solidarnie, pewnie ku celowi.**

W piętnaście lat po wielkim czynie narodu polskiego, po ciężkich zmaganiach się z przeciwnościami **stajemy w wolnej Polsce wobec groteskowej, a jednak** (niestety) **prawdziwej SYTUACJI WALKI O POLSKOŚĆ PRAPOLSKIEGO MIASTA! Stajemy wobec zagadnienia walki o prawa narodu rdzennego, O PRAWA NARODU POLSKIEGO.**

Czyż tej ponurej przyszłości, która do nas idzie krok za krokiem, nieubłaganie, nie przeciwstawimy naszych piersi, nie powiemy: NIE!? Trzystu tysiącom głosów obcych powinniśmy przeciwstawić wszystkie głosy polskie.

Ostatni spis ludności - wykazał, że Łódź licząca 605 tysięcy mieszkańców **ma 230 tysięcy żydów.** Dodajmy do tego **kilkanaście tysięcy, które napewno przywędrowały tutaj między rokiem 1931 a 1934** z innych krajów (spis był sporządzony w 1931 r.) **oraz socjalistów polskich również kilkadziesiąt tysięcy,** nie zapomnijmy również o **komunistach, A WROGA POLSKOŚCI LISTA UROŚNIE DO POTWORNYCH ROZMIARÓW. Dwie trzecie ludności miasta Łodzi pod jednym sztandarem** (choć różnemi nazwami list) **pójdzie śmiało do wyborów; pozostanie jedna trzecia zaledwie część społeczeństwa CZUJĄCEGO PO POLSKU i ta rozbita na kilka grup MA OBRONIĆ SWYCH PRAW?**

Czyż temu groźnemu niebezpieczeństwu — w imię najwyższego dobra Ojczyzny — **nie przeciwstawimy JEDNEJ WIELKIEJ LISTY POLSKIEJ?**

Najwyższy czas wobec tej ponurej zjawy **stanąć DO PRACY DLA DOBRA NARODU POLSKIEGO! Czas do wspólnej pracy!**

Spodziewamy się, że **wobec tak smutnej rzeczywistości, że wobec tak znikomego polskiego stanu posiadania** wszyscy **Polacy pójdą**

SOLIDNIE DO URNY WYBORCZEJ,

by zwyciężywszy WYKUWALI LEPSZE WARUNKI ŻYCIA DLA SWYCH BRACI-RODAKÓW. Civis pol.

* * *

Adres oddziału na G. Śląsk i Zagłębie: KRÓLEWSKA HUTA Ul. 3-go MAJA 15. m. 2. Telefon 416-72.

„HASŁO ŚLĄSKIE I ZAGŁĘBIOWSKIE"

Redaktor działu śląsko-zagłębiowskiego przyjmuje we wtorki od 5-7 po poł.

Sprawy redakcyjne i adm. w dziale „Hasło Śląskie i Zagłębiowskie" prowadzi p. redaktor Sokolnicki Król.-Huta, 3-go Maja l. 15.

Dnia 21 kwietnia br. odbył się w Kościele Parafjalnym św. Barbary w Królewskiej Hucie ślub Redaktora Oddziału Śląskiego „Hasła Podwawelskiego" p. hr. Stanisława Sokolnickiego z p. Marją Werą Edelmanówną.

Wydawnictwo i Redakcja „Hasła Podwawelskiego" w Krakowie przesyła Mu tą drogą życzenia „Szczęść Boże"

Największa troska Polski odrodzonej

Ażeby przeciwstawić się inwazji żydowskiej w polskiem życiu, **winniśmy zaznajomić się z literaturą,** oświetlającą prawdziwie zagadnienie żydowskie i ją rozpowszechniać, **oraz uświadamiać szerokie warstwy społeczne, zwłaszcza lud polski o niebezpieczeństwie żydowskiem.**

Winniśmy przeciwdziałać w literaturze, sztuce i prasie, w teatrze, kinie i radjo, oraz w lokalach rozrywkowych **zgniliźnie moralnej, szerzonej przez żydów, a propagować tylko te dziedziny życia umysłowego, które owiane są zdrowym duchem chrześcijańskim.**

Winniśmy **ujawniać** i podawać do wiadomości publicznej **wszystkie posunięcia żydów na szkodę naszego narodu, naszego państwa i naszych przedsiębiorstw,** gdyż ujawnianie planów wroga godzi w jego siłę.

Winniśmy domagać się, aby niedopuszczono żydów do urzędów i stanowisk publicznych, oraz wymagających zaufania publicznego, tudzież, **by nasze uczelnie nie kształciły nadmiaru żydów ze szkodą dla ludności chrześcijańskiej i polskiej, a nasze wolne zawody i placówki gospodarcze nie zatrudniały żydów** i nie stwarzały przez to bezrobotnych chrześcijan — Polaków.

Winniśmy starać się odbierać żydom placówki handlowe po miastach i wsiach, **osadzając tam polskich kupców** i rzemieślników, bądź tworząc tam spółdzielnie.

Winniśmy zdobyć się na wysiłek, aby podnieść nasze kupiectwo, ażeby zrozumiało ono istotę i zasady dobrego i uczciwego handlu i naprawiło nasze wiekowe zaniedbanie, które doprowadziło nas do wyzbycia się bogactwa narodowego i do upadku niepodległości.

Winniśmy pracą i oszczędnością dążyć do **osiągnięcia samowystarczalności w życiu prywatnem i publicznem i w całej gospodarce narodowej, a temsa-**

„Żydzi są w każdem państwie elementem obcym, a jako tacy są niczem innem, jak tylko PIONIERAMI ZGNILIZNY".

Paul de Lagarde

mem do uzyskania kapitałów, któreby nam dały

NIEZALEŻNOŚĆ EKONOMICZNĄ. Również winniśmy ograniczyć do najniezbędniejszych potrzeb (jak leczenie) kredyt konsumpcyjny, który nadużywany rujnuje niejednokrotnie majątki.

By uchronić ludność przed wielkimi stratami winniśmy **dążyć do utworzenia publicznych zakładów zastawniczych w każdym powiecie, któreby** udzielały ubogiej ludności **nisko procentowych pożyczek,** nierujnujących jej majątków.

Winniśmy żądać ustawodawstwa, któreby brało w obronę interesy prastarych mieszkańców polskiej ziemi przed żydowskimi elementami napływowymi, **by ci ostatni nie mieli większych przywilejów od naszych autochtonów,** a byli traktowani zgodnie z zasadą sprawiedliwości jak obcy i czujący się obco w Polsce, jako mający swoją własną politykę odrębną od polskiej i dla niej szkodliwą.

Winniśmy zdobyć się na własną prawdziwie polską politykę wobec żydów, opartą na ich znajomości i na smutnych doświadczeniach naszego narodu, a także i innych narodów, **tudzież na realnem celowem i konsekwetnem wyzyskaniu zdrowych sił w naszym narodzie, których nam nigdy nie zabraknie.**

Pamiętajmy o tem, że bierność była powodem naszego upadku i że musimy wykazać jaknajwiększą aktywizację i koordynację umysłów i wysiłków, byśmy z tem męstwem, co na polu walki potrafili zwyciężyć wrogów naszej polityki narodowej i państwowej, a zwyciężymy napewno

BO PRZEDSTAWIAMY WIELKĄ SIŁĘ,

którą tylko należy ująć i wykorzystać dla własnego dobra.

BYŚMY TYLKO CHCIELI CHCIEĆ!

Kresowiec.

Dyktatura żydowska w dziedzinie muzyki lekkiej.

Słowo „dyktatura" jest dzisiaj bardzo populąrne. Nie mam zamiaru pisać o znaczeniu tego słowa, gdyż nie chciał bym, by artykuł mój miał zabarwienie polityczne. Jeśli chodzi o dyktaturę żydowską, to jest ona pojęciem dość obszernem, wybiegającem poza ramy niniejszego artykułu. Kto pilnie obserwuje dzisiejsze życie polskie, ten z pewnością zauważył, że dyktatura żydowska objęła już kilka dziedzin naszego życia i z każdym dniem niemal zdobywa coraz nowsze tereny. „Hasło Podw." i pokrewne mu pisma doskonale obrazują rozwój dyktatury żydowskiej w różnych dziedzinach naszego życia. W tym artykule będę się starał wykazać dyktaturę żydowską w t. zw. muzyce lekkiej.

Musimy zgodzić się z prawdą, że polska muzyka lekka jest zażydzona. Nad zagadnieniem tem nikt specjalnie się nie zastanawiał, za wyjątkiem „Gazety Warszawskiej" i „Głosu Akademickiego". Ograniczono się do pubikacji nazwisk kompozytorów żydowskich. Ale to nie wystarcza! Trzeba wykazać dlaczego żydzi specjalnie opanowali ten właśnie dział muzyki, t. j. muzyki lekkiej?

Muzyka jest sztuką piękną, która najbardziej przemawia do duszy ludzkiej, przemawia głęboko i bezpośrednio. Wpływ muzyki bywa bardzo różny i całkowicie pawie zależny od zamierzeń twórcy.

Kompozytor przelewa w utwór muzyczny swoją duszę! Wartość utworu zależy od wartości duchowej autora, pomijając już konieczność wykształcenia fachowego.

Aby podchwycić melodję nowoczesnych przebojów, nie potrzeba zbyt wielkiej kultury ducha. Wokół słyszymy mnie lub więcej udatne próbki odtwarzania popularnych, „sezonowych kawałków". O czem to świadczy? Czy objaw ten to drobnostka? Nie! Potęga muzyki jest wielka! A im więcej zrozumiała, tem większy wywiera wpływ, tem silniejsze piętno wyciska na psychice ludzkiej.

Na nieszczęście spostrzegł to i zrozumiał żyd! Ten ograniczony skądinąd lecz chytry wróg, postanowił tę dziedzinę wykorzystać dla propagandy swej narodowości, dla zaszczepienia w duszę goja pierwiastków psychiki żydowskiej. Utwory żydowskie zalały nasze rynki; pod ich ciężarem uginają się biedne półki księgarskie, próżno wołając o wytchnienie. Raz poraz ukazują się coraz to inne „wypociny" żydowskich kompozytorów, niosąc w świat chorobliwy sentyment, zaszczepiając go w duszę młodego pokolenia, urabiając grunt... „Rebeka" nie zawiodła! W bardzo krótkim czasie urodziła nam biednych „Srulków", nieszczęśliwe „Rachele", „Rifke" i „Josela", ku uciesze wujaszka Sardinenfischa"! I tak od szeregu lat krążą te kwiatki „polskiej" kompozycji, zyskując dla nas uznanie, rozgłos i sławę!?!!!

Wybór był trafny! Geszeft się udał! Skutki już są widoczne. Muzyka żydowska i piosenki o banalnej treści rozbrzmiewają we wszystkich prawie lokalach rozrywkowych w Wilnie, nie mówiąc o innych miastach Polski, gdzie żydzi utrwalili swoje wpływy.

Wilnianin.

Na wesoło.

Idjota!...

Piotr i Paweł nienawidzą się serdecznie. Pewnego dnia spotykają się na ulicy na wąskim trotuarze. Piotr kroczy stanowczo przed siebie i mówi głośno:

— Nie ustępuję idjocie.

A na to Paweł:

— Ja owszem — i schodzi na jezdnię.

Obiecujący synalek.

— Wołałem cię conajmniej dziesięć razy, Karolku, a ty udajesz, że nie słyszysz. Co z ciebie będzie?

— Kelner — tatusiu.

Słusznie.

Bez pieniędzy nie da się nic zrobić na świecie.

— Och — owszem, długi.

Z Katowic

KOMITET WYSTAWOWY I. WSZECHSŁOWIAŃSKIEJ WYSTAWY FILATELISTYCZNEJ.

Komitet organizacyjny I. Wszechsłowiańskiej Wystawy Filatelistycznej podaje niżej dotychczasowy wynik prac wstępnych. — Dział Filatelji: 50 wystawców zgłosiło razem 77 zbiorów i 35 eksponatów literatury filatelistycznej. W wystawie biorą udział: Min. Poczt i Tel. Mennica Państw. Bank Polski. — Eksponaty filatelji pochodzą: z Polski, Czechosłowacji, Estonji, Finlandji, Citta del Vaticano, Niemcy i Wolne Miasto Gdańsk. — Urządzeniem wystawy eksponatów Min. Poczt i Tel. zajmie się na terenie wystawy delegat tegoż Ministerstwa Kustosz Muzeum Poczt i telekomunikacji p. Wł. Polański znany także zagranicą filatelista. — Mennica Państw. wysyła także swego specjalnego delegata, który na terenie wystawy przygotowuje odpowiednio eksponat, obejmujący zbiór monet śląskich od czasów piastowskich do teraźniejszych. Bank Polski wystawia w 6-ciu tablicach kompletny zbiór wszystkich od czasu uzyskania niepodległości drukowanych pieniędzy papierowych. — W dziale numizmatyki zgłoszono ogółem 4 zbiory. Do działu paniątek z powstań śląskich zgłoszono dotychczas 3000 pojedynczych eksponatów. — Jako pierwszy eksponat nadszedł na wystawę od „Citta del Vaticano". — Protektorat honorowy przyjął p. Min. Poczt. i Tel. Inż. Emil Kaliński. — Protektorami wystawy są: Wojew. Dr. Michał Grażyński, Ks. Biskup Adamski, Marszałek Sejmu Konstanty Wolny. Gen. Zając, Biskup Sufragan Bromboszcz. — Otwarcie wystawy odbędzie się prawdopodobnie z uwagi na konsekrację Ks. Bp. Sufragana Dr. Teofila Bromboszcza już w sobotę dnia 5 maja br. w obecności zaproszonych gości. Dla publiczności wystawa będzie otwarta od niedzieli 6 bm. o godz. 9-tej.

—oSc—

REPERTUAR KIN ŚLĄSKICH.

Kino Colosseum: „Cesarzowa i ja". II. „Legjon śmierci".

Kino Apollo: Wspaniała arcywesoła komedja pt.: „Csibi" w wersji niemieckiej. Drugi film „Zhańbiona".

Kino Roxy: Piękny śpiewno - dźwiękowy obraz „Serce włóczęgi" z Al. Jolsonem. Drugi film „Hiszpańska krew".

* * *

Miljony młodych drzew z Wileńszczyzny wędruje do kolonji żydow. w Palestynie.

W OBRONIE DRZEW NASZYCH.

Przebywajac w województwie Wileńskiem nam możność obserwować już od 4 lat, jak wielkie spustoszenie dokonuje się w młodym drzewostanie nadleśnictwa w Podbrodziu i w rejonie stacji kolejowej Geladni, w promieniu na Łyntupy, Zukojnie, Swir. **Polega to na doszczętnem wycinaniu przez okolicznych chłopów, młodych, kilkunastoletnich sosen, przeważnie z lasów państwowych, a nawet sadzonek leśnych.**

Sadzonki te, jako 2-metrowe kołki, czysto oskrobane z kory dowożone są żydom w Podbrodziu i Geladni, którzy stąd dziesiątkami wagonów ekspedjują je zagranicę, do Palestyny, jako podpórki do plantacji pomarańcz i na ogrodzenia kolonij żydowskich. Sprzedają to chłopi żydom za bezcen, bo gotowy już urobiony i **ociosany dwumetrowy kołek sosnowy po dwa grosze (!!).** Niezależnie od tego wycina się tysiące młodych dębczaków i robi się z tego widełkowate metrowe podpórki do winogron również do Palestyny.

Obliczając w przybliżeniu straty, jakie kraj poniósł w zrabowanym i w zniszczonym młodym drzewostanie za 4 lata, obliczam to minimalnie na kilka miljonów złotych. Obserwując to, znajdujemy, że za jakieś 3—5 lat **znikną tu zupełnie z widowni wszystkie młode sosny i dębczaki, a pozostaną tylko ogołocone wydmy piaszczyste.**

Bolesnem jest patrzeć na to wszystko a tem boleśniej, że to krzywdzi i kompromituje nas i naszą gospodarkę państwową wobec zagranicy, wobec tych państw, przez które idą tranzytem dziesiątkami wagonów te zniszczone drzewka. Przecież żadne europejskie państwo, ba, nawet Łotwa, Litwa, Estonja nie zgodziłoby się za żadne pieniądze niszczyć swych młodych zagaj-

ników, dla dobra powstających kolonij żydowskich w Palestynie.

Chcemy wierzyć, że wszystko to dzieje się bez wiedzy i woli rządu naszego, więc ufamy, że czynniki pozamiejscowe **niezwłocznie wejrzą w tę sprawę, obejrzą żydowskie składy drzewne**, znajdujące się w Podbrodziu, oraz Geladni, **gdzie znajduje się obecnie przygotowanych do wyekspedjowania kilka wagonów tych kołków, około miljona sztuk, pomimo, iż 1-go marca wyekspedjowano stąd 4 wagony drzewek, około 250 tys. sztuk.**

Wierzymy, że zostanie to obejrzane i ujawnione, a jako materjał niezawod nie nielegalnie nabyty, zostanie to skon fiskowane na rzecz Skarbu Państwa, winni zaś pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności.

Nie możemy budować Palestyny kosztem i ze szkodą własnego państwa!

Czyż bez echa przeszło wielkie wołanie Żeromskiego w „Puszczy Jodłowej" o zachowanie przy życiu naszych polskich, prastarych drzew? Czyż dziś bez drgnienia patrzeć będziemy na śmierć, którą zadaje niszcząca ręka?

Wołamy: NIE NISZCZYĆ PUSZCZY LITEWSKICH!

Podbrodzianin.

Gdzie jechać na letnisko?

Utarło się powszechnie przekonanie, że pobyt na letnisku dostępny jest tylko ludziom dobrze sytuowanym, natomiast biedniejszy inteligent, czy robotnik całe życie „musi" siedzieć w niezdrowem środowisku miejskiem. Można temu jednak zaradzić. **Pobyt na letnisku dla sfer inteligencji i robotniczych**, nie **posiadających wielkich zasobów pieniężnych, jest korzystny nietylko dla zdrowia, ale jest także oszczędnością, co chyba w tych ciężkich czasach nie jest nikomu obojętne. Na wsi bowiem jest wszystko tańsze,** niektóre produkty na bywa się tu poprostu za pół darmo (nabiał, ziemniaki, jarzyna). W ten sposób na letnisku można dzisiaj dużo taniej wyżywić siebie i rodzinę niż w mieście. Mieszkania są obecnie tak tanie, że i z tej strony nie może być żadnych większych trudności. Żydzi zrozumieli to dawno i dlatego tak masowo pchają się do naszych pięknych letnisk podkarpackich. Wyjeżdżają oni tu nie rozrzucać, wydawać pieniądze, ale je oszczędzać. Wygląda to na paradoks, jednak tak jest. Czy dzieci chrześcijańskich robotników i urzędników nie potrzebują wypoczynku i zdrowia?! Nie zasypiajmy sprawy, weźmy się energicznie do akcji nad odżydzeniem letnisk podkarpackich. Urzędnicy, robotnicy! wyjeżdżajcie tłumnie do cudnych zakątków górskich po zdrowie i hart, po wypoczynek i siły do dalszych zmagań z życiem!

—so—

Rabka-Zdrój, Rabka-Zaryte, Mszana Dolna, Jordanów, Maków

najpiękniejsze letniska podhalańskie.

Na czele podkarpackich uzdrowisk poza Krynicą i Zakopanem kroczy **Rabka Zdrój.** Niegdyś mała wioska z przystankiem kolejowym, dziś **wspaniałe uzdrowisko, jedno z najpierwszych w Polsce.** Samo położenie Rabki stwarza warunki wybitnie dogodne dla uzdrowiska. **Dookoła otoczona wspaniałą panoramą górskich grzbietów, pokrytych lasem szpilkowym, nadto wyposażona bogato w źródła solne stała się ośrodkiem zainteresowania nietylko polskich letników, ale i zagranicznych.** Wysokoprocentowe wody solne, a nadewszystko zdrowe górskie powietrze, ściąga od lat kilkutysięczne rzesze letników i turystów, **którzy znajdują tu wspaniałe tereny wycieczkowe,** (Gorce, Luboń), **oraz pierwszorzędne warunki zdrowotne. Dziś posiada Rabka nowoczesne, pensjonaty, wille, ogrody i parki, wszelkie udogodnienia dla sportowców** (Turniej międzynarodowy), **własną plażę, korty tennisowe, kino i t. p.**

Że z małej wioski letniskowej urosła Rabka na wielkie międzynarodowe uzdrowisko, JEST TO WIELKĄ ZASŁUGĄ DRA KADENA, który pracując niezmordowanie dla jej dobra wywalczył jej to poczesne miejsce w plejadzie uzdrowisk europejskich.

Tuż obok Rabki znajduje się RABKA—ZARYTE, letnisko położone u **stóp gazdy Lubomia, który rozparł się dumnie nad całą okolicą i słucha** w milczeniu szumu Raby. Wśród wielu pięknych will, wyróżnia się tu swą okazałością willa „**POD LUBOMIEM**", otoczona pięknym ogrodem i pobliskim lasem. **Swe pokoje gościnne,** otwiera zarówno **NA SEZON LETNI, JAK I ZIMOWY,** a rzadko spotykane tereny **narciarskie ściągają tam licznych** zwolenników **tego sportu.**

A dalej idą: **MSZANA DOLNA,** najpiękniejsza okolica podtatrzańska, według zdania malarza Wyczółkowskiego, **JORDANÓW** z Naprawą i Malejową, **OSIELEC, BYSTRA, MAKÓW, CHABÓWKA, RABA** no i okolice Zakopanego, Krynicy, Szczawnicy i Żegiestowa, które posiadają swą wyrobioną markę.

A WIĘC WYJEŻDŻAJMY DO PODHALAŃSKICH LETNISK.

Re—Mi.

DRAGOMIROFF.

Historja żydów!

III.

Przywódcy i reformatorzy żydów po ustaniu działalności proroków nietyle troszczyli się o religję, ile o zapewnienie Jehowie królestwa Bożego na ziemi. Był to poprostu cel polityczny, a religja, którą głosili, stała się religją polityczną, przez którą uzyskiwali szeregowanie i scalenie całego plemiona i też późniejszych pokoleń w jeden silny i duży zastęp bojowników politycznych. Prawodawstwo zaś było tak uregulowane, by każdy czyn jednostki mógł zostać skierowany ku ostatecznemu celowi politycznemu.

Sięgnijmy tylko myślą wstecz, a przekonamy się, jakiemi nieestetycznemi podstępami w starożytności walczyli żydzi.

Kiedy zaś wśród wrogów ościennych i sąsiednich zaczął się Hebrejczykom ciężko dwaać we znaki szczep nadmorski Filistynów — zapewne Aryjczyków osiadłych na wschodnio południowem wybrzeżu morza Śródziemnego, uznano w Palestynie, że jedynie sprężystsza władza potrafiłaby skutecznie stawić im czoło i pomyślano o królestwie.

Władza taka nie była oczywiście po myśli i smaku Hebreów, gdyż tęsknili zawsze za luźniejszemi formami dawnego patrjachalnego ustroju, jedynie twarda konieczność stworzyła około 1.000 r. przed Chrystusem monarchję i obwołało jedynego właściwego rządcę narodu.

Groźne niebezpieczeństwa zdołały więc chwilowo ugiąć twarde karki narodu żydowskiego, ale wbrew instynktom rdzennym i wrodzonym.

Znakomite osobistości, Saula, mającego pewną szorstkość i nieokrzesaną siłę dawnych bohaterów narodu, Dawida, zdolnego wysokich wzlotów ducha i ambicyj, a zarazem poziomych zniżek wrodzonej zmysłowości i srogości, Salomona, przystępnego dla wszystkich czarów ziemskiej kultury i świeckiego rozumu — uświetniły tę monarchję, ale nie zakorzeniły jej w przekonaniach i uczuciach ogółu, albowiem naród żydowski był z przyrodzenia oporny, krnąbrny i nie subordynacyjny wobec królów.

Po Salomonie następuje rozłam na dwa królestwa. Od Roboama panują nad Judą, południowem mniejszem państwie — potomkowie rodu Dawidowego. Północne, większe królestwo Izraela dostaje się pod nową dynastję i ulega pewnemu ześwieczczeniu ducha, wpływom ościennych kultur, szczególnie fenickiej.

Samarytanie i Galilejczycy wydają się mieszkańcom Judy, jako bękarci, nie czyści przedstawiciele narodu. Zresztą w obu królestwach twarde karki Izraelitów opierają się często władzy sprawującej nad nimi rządy, burzą i mącą porządki.

Wśród takich warunków występuje wobec królów nowa potęga, słowo proroków. Palestynę bowiem od niepamiętnych czasów przebiegały zastępy takich bóstwem opętanych, którzy dziwem swego zachowania się oszałamiały tłumy, byli to oszuści i szalbierze, wyzyskujący łatwowierność ludu. Od Eljasza aż do Jeremjasza, od IX do VI. wieku przed Chrystusem przesuwają się ciekawe postacie tych proroków. Ekskluzywizm żydowski prowadzi dalej do tego, że prorocy odrzucają i potępiają wszelkie związki i przymierza z obcymi, przymierza takie kalają według nich i naruszają czystość i wyłączność myśli i uczuć rodzimych, żydowskich, otwierają zaś przystęp cudzym naleciałościom.

Toteż po zdobyciu Babilonu przez Cyrusa perskiego 539 przed Chrystusem wydaje Cyrus rozkaz, by miejscowe plemiona ustąpiły izraelitom miejsca, i mianuje wielkorządcą żyda Zerubabela. I tu okazuje się znowu, że żydzi byli przedtem już w Palestynie, lecz tylko wierzchnią warstwą ludności. W stosunku do ludności tubylczej stosuje się politykę eksterminacyjną i poleca: „A cokolwiek zdechliną jest, nie jedzcie z nieprzychodniowi, który jest między bramami twemi daj, żeby zjadł, albo mu sprzedaj, boś ty jest lud święty Pana Boga twego". — (Dt. XIV 21). A zatem lud święty zamyka się przed obcymi i nie dopuszcza, do siebie nawet pragnących czcić Jehowę. Gdy Samarytanie proszą, by ich zaliczyć w poczet gminy judzkiej, spotykają się z szorstką odmową. Niema dla nich miejsca wśród „wyznawców Zakonu". — Ezdrasz, nauczyciel zakonu wydał charakterystyczny na owe czasy zakaz małżeństw mieszanych między żydami a ludnością tubylczą. Była to bowiem zbrodnia w oczach Ezdrasza, gdyż Izraelici mieli stanowić „święte nasienie". — Żydzi przepędzili więc swe obce żony wraz z dziećmi i poszukali sobie nowych we własnem plemieniu. — Odpowiedzią na to było zdobycie i zburzenie Jerozolimy przez Samarytan.

W pomoc Ezdraszowi przychodzi teraz wpływowy podczaszy na dworze Artakserksesa. Przeprowadza on surową cenzurę wśród gminy żydowskiej. 642 rodziny, które pochodzenia izraelskiego udowodnić nie mogły, wyłącza z gminy, czyli pozbawia praw obywatelskich. Trzy rodziny Aronidów, które nie mogły odszukać rodowodów, pozbawia praw klasy kapłańskiej. — Oto w wyniku Nehemjasza powstaje „najwyższa rada", składająca się z 71 członków. Większość tego zgromadzenia stanowią „mędrcy". Z instytucji tej później wyłania się Synhedrjon, jako symbol wewnętrznej jedności żydostwa.

(C. d. n.)

—oŝo—

Wydawca i Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.